

Sygn. akt I CZ 69/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa T. F., R. K.

i M. Ś.

przeciwko C. z siedzibą w G. Cambridgeshire

o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 14 listopada 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok częściowy Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt VI ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił uprzednio wydany wyrok zaoczny i oddalił powództwo T. F., R. K. i M. Ś. przeciwko C. z siedzibą w G. (Wielka Brytania) i R. C. o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji i zapłatę.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że w dniu 20 marca 2008 r. została zawarta umowa spółki cywilnej pomiędzy T. F., R. K. i M. Ś., na podstawie której powodowie prowadzili wspólną działalność gospodarczą pod nazwą „D.”. W dniu 2 marca 2011 r. przystąpił do powyższej spółki cywilnej nowy wspólnik: D. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. i doszło także do zmiany dotychczasowej nazwy spółki cywilnej na: „D. spółka cywilna D. Sp. z o.o.,”

W dniu 4 marca 2011r. wniesiony został w rozpoznawanej sprawie pozew przez T. F., R. K. i M. Ś., jako wspólników spółki cywilnej prowadzących wspólnie działalność gospodarczą pod nazwą „D.”.

W dniu 7 marca 2011 r. w wyniku uchwały wspólników spółki cywilnej „D. spółka cywilna Wydawnictwo D. Sp. z o.o.,” nastąpiło przekształcenie tej spółki na podstawie art. 551 § 2 w zw. z art. 582 k.s.h. w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową pod nazwą „D. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa”, która w dniu 28 marca 2011 r. została wpisana do rejestru przedsiębiorców.

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2012 r. powodowie w rozpoznawanej sprawie wskazali, że w wyniku powyższego przekształcenia, spółka „D. sp. z o.o. sp. k. w W.” stała się następcą prawnym dotychczasowych powodów.

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy odmówił dopuszczenia do udziału w sprawie po stronie powodowej D. sp. z o.o. sp. k. w W. w miejsce dotychczasowych powodów T. F., R. K. i M. Ś., a wskazanym wyżej wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r. oddalił powództwo z powodu braku legitymacji procesowej czynnej po stronie tych powodów.

Stwierdził, że przedmiot powództwa obejmował prawa majątkowe, które w chwili wniesienia pozwu wchodziły w skład majątku wspólnego wspólników spółki

cywilnej stanowiącego współwłasność łączną, dlatego konieczny był udział w sprawie w charakterze powodów wszystkich wspólników spółki cywilnej, którym przysługiwała tylko łączna legitymacja procesowa. Jednakże pozew w dniu 4 marca 2011 r. wniosło tylko trzech wspólników spółki cywilnej: T. F., R. K. i M. Ś., mimo że w dacie wniesienia pozwu spółkę tę tworzyło już czterech wspólników, gdyż w dniu 2 marca 2011 r. przystąpił do niej czwarty wspólnik: D. sp. z o.o.

Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 479⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., Nr 233, poz. 1381 - dalej: „ustawa nowelizująca k.p.c. z 16 września 2011 r.”), w sprawach gospodarczych wszczętych przed dniem 3 maja 2012 r. przekształcenia podmiotowe nie są dopuszczalne, a zatem brak w zakresie łącznej legitymacji procesowej powodów nie mógł zostać usunięty w trybie art. 195 i art. 198 k.p.c. W konsekwencji spółka D. sp. z o.o. sp. k. - powstała w toku procesu z przekształcenia spółki cywilnej D. spółka cywilna D. sp. z o.o., – nie jest następcą prawnym powodów, gdyż pozew nie został wniesiony przez wszystkich wspólników spółki cywilnej, z której przekształcenia powstała spółka komandytowa.

W wyniku apelacji powodów Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem częściowym z dnia 29 maja 2014 r. uchylił powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji w stosunku do pozwanej C. w G. (Wielka Brytania) i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji wskazał na wstępie, że ponieważ w dniu 11 kwietnia 2014 r. zmarł pozwany R. C., postanowieniem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd zawiesił w stosunku do niego postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt. 1 k.p.c.

Rozpoznając apelację powodów w stosunku do drugiego pozwanego, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji o braku legitymacji czynnej po stronie powodów, choć także stwierdził, że dochodzone w sprawie roszczenia majątkowe wchodzą w skład majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej, stanowiącego współwłasność łączną, co wymaga łącznego występowania wspólników spółki cywilnej, a istniejące po ich stronie współuczestnictwo ma

charakter współuczestnictwa materialnego koniecznego i jednolitego, w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał jednak za trafny apelacyjny zarzut naruszenia art. 551 § 3 w zw. z art. 26 § 5 k.s.h. przez odmowę uznania, że spółka komandytowa D. sp. z o.o. sp. k. jest następcą prawnym powodów.

Wskazując na treść powyższych przepisów oraz art. 551 § 1 i 2 k.s.h., a także na stanowisko prezentowane w literaturze Sąd Apelacyjny stwierdził, że przy przekształceniu spółki cywilnej w spółkę z o.o. czy spółkę komandytową dochodzi do sukcesji uniwersalnej praw i zobowiązań składających się na majątek wspólników, które są kontynuowane z udziałem spółki nowopowstałej. Konsekwencją procesową tego stanu rzeczy jest to, że spółka powstała w wyniku przekształcenia staje się z mocy prawa z dniem wpisu do rejestru stroną postępowań toczących się dotychczas z udziałem wspólników spółki cywilnej, którzy tracą prawo będące przedmiotem ich roszczeń zgłoszonych w procesie na rzecz spółki przekształconej, a w konsekwencji tracą także legitymację do występowania w procesie.

Sąd Apelacyjny uznał stanowisko Sądu Okręgowego o braku następstwa procesowego spółki z o.o. spółki komandytowej, powstałej w toku procesu z przekształcenia spółki cywilnej, za błędne z trzech powodów. Stwierdził, że po pierwsze Sąd pierwszej instancji w istocie zakwestionował skuteczność dokonanego przekształcenia i jego skutków wynikających z samego prawa, bezpodstawnie powołując się na niewłaściwą reprezentację spółki cywilnej w chwili wniesienia pozwu. Sąd drugiej instancji wskazał, że omawiane przekształcenie spółki wywołuje skutki przede wszystkim w sferze prawa materialnego, a zmiana sytuacji procesowej jest tylko efektem zmian, które zaszły w sferze prawa materialnego. Przejście roszczeń materialnoprawnych na spółkę komandytową powoduje, że z mocy prawa staje się ona powodem w sprawie dotyczącej tych roszczeń. Po drugie stwierdził, że sukcesja generalna, do jakiej dochodzi przy przekształceniu, nie skutkuje przekształceniem podmiotowym procesu w rozumieniu art. 194 - 196 k.p.c., a zatem nie mają znaczenia powołane przez Sąd Okręgowy ograniczenia w procedurze odnoszące się do przekształceń

podmiotowych w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Po trzecie wskazał na wynikającą z art. 316 § 1 k.p.c. zasadę aktualności, zgodnie z którą sąd przy wyrokowaniu bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, co nie pozwala na odwołanie się Sądu Okręgowego do braków w zakresie legitymacji czynnej z chwili wnoszenia pozwu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że bezpodstawne było postanowienie Sądu pierwszej instancji o odmowie dopuszczenia do udziału w sprawie po stronie powodowej D. sp. z o.o. sp. k. w W., która na skutek przekształcenia dokonanego w trybie art. 551 § 2 k.s.h., stała się z mocy prawa stroną powodową w sprawie w miejsce dotychczasowych wspólników prowadzących działalność w formie spółki cywilnej. Stwierdził, że w wyniku przyjęcia braku legitymacji czynnej strony powodowej doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 386 par.4 k.p.c. w i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w części określonej w sentencji wyroku.

W zażaleniu na powyższy wyrok Sądu drugiej instancji pozwana C. zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, gdyż brak podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie powodowie dochodzili roszczenia majątkowego związanego z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą w formie spółki cywilnej, a więc roszczenia należącego do majątku wspólnego wspólników tej spółki, mającego charakter współwłasności łącznej. Trafne jest zatem stanowisko Sądu Okręgowego, podzielone także przez Sąd Apelacyjny, że wynikająca z takiej współwłasności wspólność praw i obowiązków wymaga w procesie dotyczącym roszczenia wchodzącego w skład majątku

wspólnego wspólników spółki cywilnej łącznego występowania wszystkich wspólników spółki cywilnej, która sama nie posiada osobowości prawnej ani zdolności sądowej. Niewątpliwie także, co słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, istniejące po stronie wspólników spółki cywilnej współuczestnictwo procesowe ma charakter współuczestnictwa materialnego koniecznego i jednolitego, o którym mowa w art. 72 § 2 w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. W konsekwencji proces o prawo majątkowe należące do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej może toczyć się tylko przy łącznym udziale wszystkich wspólników takiej spółki, a brak któregokolwiek z nich powoduje brak legitymacji procesowej, która przysługuje tylko łącznie wszystkim wspólnikom spółki cywilnej.

W rozpoznawanej sprawie zatem legitymacja procesowa czynna przysługiwała jedynie łącznie wszystkim wspólnikom spółki cywilnej D. spółka cywilna D. sp. z o.o.,. Bezsporne jest, że w chwili wniesienia pozwu w dniu 4 marca 2011 r. wspólnikami spółki cywilnej, w których majątku wspólnym pozostawało roszczenie majątkowe dochodzone pozwem, pozostawało trzech wspólników będących osobami fizycznymi: T. F., R. K. i M. Ś. oraz jedna osoba prawna: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością D. sp. z o.o. Mimo to - co bezsporne - pozew wnieśli tylko trzej wspólnicy będący osobami fizycznymi: T. F., R. K. i M. Ś.. Ponieważ, zgodnie z art. 72 § 2 k.p.c., sprawa mogła się toczyć tylko przy współuczestnictwie łącznym (koniecznym) po stronie powodowej wszystkich wspólników spółki cywilnej działającej pod nazwą D. spółka cywilna D. sp. z o.o., a pozew wnieśli tylko wskazani wyżej trzej wspólnicy będący osobami fizycznymi - w sprawie od początku brak było legitymacji procesowej czynnej. W celu usunięcia tego braku do procesu powinien był wstąpić - w trybie przewidzianym w art. 195 k.p.c. - czwarty wspólnik powyższej spółki cywilnej: D. sp. z o.o. Jednak, jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, w rozpoznawanej sprawie było to niemożliwe, gdyż, zgodnie z art. 479⁴ § 2 zd. ostatnie k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.c. z 16 września 2011 r., nie mogły mieć w niej zastosowania przepisy art. 194-196 k.p.c. oraz art. 198 k.p.c. A zatem brak legitymacji procesowej czynnej powodów nie został i nie mógł być usunięty i istniał nadal w chwili zamknięcia rozprawy.

Niczego w ocenie tej nie może zmienić fakt, że w toku procesu doszło do przekształcenia, na podstawie art. 551 § 2 w zw. z art. 582 k.s.h., spółki cywilnej „D. spółka cywilna D. sp. z o.o., w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową: „D. sp. z o.o. sp. k.”, gdyż przekształcenie to nie dotyczyło trzech osób fizycznych, które były powodami w sprawie, lecz spółki cywilnej, składającej się z czterech wspólników, którzy łącznie nigdy nie byli powodami w rozpoznawanej sprawie. Rozważania prawne Sądu Apelacyjnego dotyczące skutków materialnoprawnych i procesowych przekształcenia spółki cywilnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową na podstawie art. 551 § 2 i 3 k.s.h. są bez wątpienia słuszne, ale tylko w odniesieniu do sytuacji, gdy w toku procesu wszczętego przez wszystkich wspólników spółki cywilnej, lub toczącego się dalej z udziałem ich wszystkich, po uzupełnieniu braków w trybie art. 195 k.p.c., doszło do przekształcenia tej spółki w spółkę handlową inną niż spółka jawna. Natomiast takie przekształcenie nie może usunąć występującego od początku procesu braku legitymacji procesowej czynnej w sprawie, w której o roszczenie należące do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej wystąpili tylko niektórzy jej wspólnicy i brak ten nie został usunięty w trybie art. 195 k.p.c. W takiej bowiem sytuacji przekształcenie nie dotyczy podmiotów występujących w sprawie jako powodowie lecz innego podmiotu, który nigdy nie był powodem w tym procesie, a zatem jest indyferentne dla oceny legitymacji procesowej powodów.

Biorąc wszystko to pod uwagę należało uznać za trafny zarzut naruszenia art. 386 par.4 k.p.c., gdyż nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, w rozumieniu powyższego przepisu, skoro na tym etapie postępowania istotą sprawy była kwestia legitymacji procesowej czynnej, którą Sąd Okręgowy rozważył przy uwzględnieniu ustalonego stanu faktycznego, sytuacji procesowej powodów oraz przepisów prawa procesowego, natomiast Sąd Apelacyjny zajmując odmienne stanowisko, skupił się przede wszystkim na wykładni art. 551 § 2 i 3 k.s.h. oraz na skutkach przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową inną niż spółka jawna i w niedostatecznym stopniu uwzględnił istotę problemu, którą jest okoliczność, że z roszczeniem o prawa należące do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej wystąpili tylko niektórzy jej wspólnicy, jak również nie rozważył wynikających z art. 72 § 2 k.p.c. skutków

procesowych takiej sytuacji, przy braku możliwości zastosowania w sprawie art. 195 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnie Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.